



1. Julian Tuwim zasłynął w polskiej literaturze jako poeta oraz jako twórca kabaretowy. Pisał teksty rewiowe i kabaretowe (m.in. dla Dymyzy i Krukowskiego), libretta oraz słowa piosenek (np. dla Hanki Ordonówny). Proszę wymienić nazwę kabaretu, którego był współzałożycielem i przynajmniej trzy kabarety, z którymi współpracował w okresie międzywojennym.
2. Jaki napis wymalowano na ucharakteryzowanej na wielkanocne jajo bombie, podrzuconej pod dom księdza Don Camilla?
3. Literatura obozowa nie budzi pogodnych skojarzeń, jednak znalazł się autor, który opisał swe wojenne przeżycia bez patosu, prosto i – choć to zadziwiające – z humorem. Proszę podać tytuł książki, imię i nazwisko pisarza oraz informację, w jakich obozach koncentracyjnych przebywał.
4. Z czyjego utworu pochodzi, przez kogo został ułożony i spisany oraz do kogo był adresowany pewien miłosny list – jeden z najzabawniejszych, nie tylko w literaturze polskiej, a zaczynający się od słów:
„... Bardzo proszę (...) me wezwanie (...) wziąć w sposobie,
jako ufność ku osobie..”?
5. Jak brzmi i skąd wziął się pseudonim literacki znanej pisarki i satyryczki – Magdaleny Kossak?
6. Mieszkanie na trzecim piętrze w kamienicy Łęckich przy ul. Kruczej 27 zajmowało trzech studentów, których nieprawdopodobne pomysły wprowadzały sporo zamieszania w życie mieszkańców domu (a zwłaszcza baronowej Krzeszowskiej). Jaki kierunek studiowali owi niesforni młodzieńcy?
7. Jakie ryby proponował zlikwidować w ramach wszechświatowej akcji oszczędnościowej podpisujący swoje listy z fiołkiem niejaki Karakuliambro?
8. Bohaterowie powieści „Wszyscy jesteśmy podejrzani” prowadzili dość niezwykle „badanie naukowe”, którego efekty poznali milicjanci prowadzący dochodzenie w sprawie zabójstwa w Wielobranżowej Pracowni Projektowej. Na czym to badanie polegało i gdzie znajdował się „poligon doświadczalny”?

9. Kto jest autorem, jaki tytuł nosi i kto jest narratorem cytowanego fragmentu pamiętnika: „...To nowe stworzenie zjada zbyt dużo owoców. Najprawdopodobniej niebawem nam ich zabraknie. No proszę, znowu „my”: to słowo tego nowego stworzenia, a teraz, ponieważ tak często je słyszę, także i moje. Bardzo mglisty dzisiaj ranek. Jeśli chodzi o mnie, to nie wychodzę, kiedy jest mgła. A to nowe stworzenie owszem. Zresztą ono wychodzi bez względu na pogodę i włączy z powrotem do szafasu z ubłoconymi stopami. I ciągle gada. A było tutaj tak cicho i przyjemnie...”
10. James Herriott a właściwie James Alfred Wight to sympatyczny weterynarz, który opisał koleje swego losu w cyklu powieści pod wspólnym tytułem „Wszystkie stworzenia duże i małe”. Wśród wielu przypadków medycznych, z którymi się zetknął, były trudne, a nawet tragiczne, ale także bardzo wiele zabawnych i humorystycznych. Zdarzało mu się leczyć (skutecznie) choroby nieopisane w żadnym podręczniku weterynarii; do takich należały przypadłości pewnego bardzo rodowodowego pekińczyka, który nosił imię...
11. Dzielny wojak Józef Szwejk, którego wojenne przygody opisał Jaroslav Hašek, to postać wzorowana na znanych autorowi ludziach, zaś jego losy są kompilacją wielu wysłuchanych przy kuflu piwa opowieści i anegdot, które choć wydają się fikcją, zdarzyły się naprawdę. Swoje frontowe perypetie rozpoczął Szwejk w szpitalnym baraku w więzieniu garnizonowym. Jak naczelny lekarz sztabowy nazwał Szwejka podczas pierwszej komisji lekarskiej?
12. W cyklu „Jeźycjada” pojawia się barwna postać pewnego malarza, obdarzonego, wśród wielu innych interesujących cech, tzw. nadszczerością czyli przymusem mówienia wyłącznie prawdy, niezależnie od okoliczności. Ten uroczy skądinąd człowiek ma dar popadania w najdziwniejsze kłopoty i wciągania w nie swoich przyjaciół. Proszę podać jego imię i nazwisko i wyjaśnić, co spowodowało katastrofę, gdy wystąpił w roli opiekuna na pewnej wywiadówce?

